№ 154. Sobota 7. Lipca 1855. Rok Gazecie 45.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.
Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Sprawy krajowe.

Czerniowce, 4. lipca. Jego ces. król. apost. Mość raczył reskryptem własnorecznym z Radowic d. 2. lipca 1855 uwolnić 8. więźniów czerniowieckich zupełnie, a 6. upuścić kary wymierzonej.

Radautz, 2. lipca. Jego Mość Cesarz raczył zaraz po przybyciu tutaj oglądnąć pierwszy oddział stadniny w Radautz. Po obiedzie zwiedził Jego ces. Mość o god. 4½ po południu drugi oddział stadniny i udał się potem na polowanie do Hardingsthal, zkąd wrócił po god. 10. wśród okrzyków radości mieszkańców. Dzisiaj o god. 6 zrana raczył Jego Mość Cesarz przeglądnąć częścią tu stojące, częścią z okolicy skoncentrowane wojsko.

Jego ces. Mość znajduje się w najpożądańszym stanie zdrowia.
(Abbld. W. Z.)

Lwów, 6. lipca. Jego c. k. Apost. Mość przybył dnia 4go lipca o god. 3. po południu w najlepszem zdrowiu do Kołomyi, a d. 5. b. m. o god. 5. po południu wśród radośnych okrzyków ludności do Stanisławowa.

Lwów, 7. lipca. Jego c. k. Apostolska Mość opuścił wczoraj o godzinie 9¾ przed południem Stanisławów śród głośnych najserdeczniejszych życzeń ludności, a o godzinie 6½ po południu przybył w najlepszem zdrowiu śród radośnych powitań ludności do Stryja, dokąd też Jego cesarzew. Mość najdostojniejszy Arcyksiążę Karol Ludwik pośpieszył ze Lwowa naprzeciw Jego c. k. Apost. Mości.

(Stan cholery we Lwowie.)

Lwów, 6. lipca. Po dzień ostatni zeszłego miesiąca zachorowało w Lwowie 481 osób, a 194 umarło; odtąd po włącznie dzień 5. lipca przybyło chorych 270, umarło zaś 203. — W ciągu zatem, od 9. z. m., kiedy zaraza wybuchła po koniec dnia 5. b. m. liczy Lwów zapadłych na cholerę 751 osób, a zmarłych 397 razem.

Złoczów, 4. czerwca. Jego c. k. Apost. Mość przybył w podróży ze Lwowa do Tarnopola d. 25. czerwca r. b. w najpożądańszem zdrowiu do Złoczowa.

Liczne tłumy ludu zbierały się wszędzie przy drodze z przełożonymi gmin i duchowieństwem w ornatach i witały Jego c. k. Apost. Mość u bram honorowych w Kurowicach, Podhajczykach i Olszanicy radośnemi okrzykami: „Niech żyje!".

Oddziały jeźdźców ze stanu wieśniaków towarzyszyły Najjaśniejszemu Gościowi na wszystkich stacyach. — W Kurowicach, Słowicie i Olszanicy raczył Jego c. k. Apost. Mość wysiąść i przeglądnąć c. k. wojsko.

O god. 11½ w południe oznajmiono wystrzałami z moździerzy na rogatce Lwowskiej przybycie Jego c. k. Apost. Mości do obwodowego miasta Złoczowa, poczem dzwoniono we wszystkich kościołach. Przy wjeździe na przedmieście lwowskie stała pięknie ozdobiona brama honorowa z napisem: „*Salus Imperatori*" — nad którą unosił się orzeł cesarski z insygniami państwa.

Przy tej bramie honorowej przyjmował Najjaśniejszego Pana syndyk prezydujący z wydziałem miejskim, klerem i przełożonym gminy żydowskiej z torą.

Nieustanne okrzyki: „Niech żyje!" rozlegały się z ust zgromadzonych tłumów ludności i towarzyszyły Jego c. k. Apost. Mości aż do rezydencyi.

Tu oczekiwał przybycia N. Pana przełożony władzy obwodowej ze szlachtą obwodu, c. k. wojsko, c. k. urzędnicy i duchowieństwo, tudzież młodzież szkolna. Jego ces. Mość przeglądnąwszy stojącą tu kompanię honorową udał się do przygotowanych na przybycie Jego apartamentów, a potem pozwolił łaskawie przedstawić Sobie c. k. korpus oficerów, c. k. urzędników, zgromadzoną szlachtę duchowieństwo.

Wkrótce potem udał się Jego c. k. Apost. Mość do tutejszego wojskowego głównego magazynu żywności i do szpitalu wojskowego na zamku.

O god. 5. po południu był obiad w wielkiej sali gmachu sądu obwodowego, na który zaproszeni byli liczni goście ze wszystkich stanów. — Przygotowany na wieczór pochód z wachlami, ognie bengalskie na górze zamkowej i rzęsiste oświetlenie plantacyi miejskich do czego potrzebne przygotowania już były poczynione, musiano zaniechać dla nieustannego silnego deszczu, tylko na kościele naprzeciwko rezydencyi jaśniało popiersie Jego c. k. Apost. Mości w ogniu brylantowym.

Dnia 26. czerwca o god. 6. zrana udał się Jego c. k. Apost. Mość na rynek, by odbyć przegląd ustawionego tam c. k. wojska, które potem defilowało przed rezydencyą, gdzie Jego c. k. Apost. Mość stanął z c. k. korpusem oficerów, c. k. urzędnikami i szlachtą.

O god. 7. zrana opuścił Jego c. k. Apost. Mość wśród okrzyków ludności obwodowe miasto Złoczów, a młodzież szkolna i mieszczanie żegnali Najmiłościwszego Monarchę przy dwóch pięknie ozdobionych piramidach ustawionych po drugim końcu miasta.

Także w Zborowie i Jeziernie były bramy honorowe, a w Zborowie raczył Jego c. k. Apost. Mość wysiąść i przeglądnąć stojące tam c. k. wojsko.

(Poczta Wiedeńska.)

Wiédeń, 3. lipca. Jej Mość Cesarzowa wróciła wczoraj d. 2. b. m. wieczór z Possenhofen do Laxenburga. *(G. W.)*

Wiédeń, 1. lipca. Ces. francuski ambasador p. Thouvenel udał się po czterodniowym pobycie w Wiédniu dzisiaj zrana południowa koleją żelazną do Tryestu, zkąd odpłynie parostatkiem frankim do Konstantynopola.

— Książę Newcastle przybył tu z Londynu i uda się ztąd w podróż do Konstantynopola. *(Oe. Ztg)*

(Depesza J. E. hr. Buola do JE. barona Hübnera w Paryżu.)

(Dokończenie. — Ob. nr. 153 G. L.)

„Przypuściwszy to, czyliż można twierdzić zasadnie, że pokój byłby tylko dla Rosyi z korzyścią, ten pokój, który-by jej z protektoratem nad księstwami naddunajskiemi odebrał owoce licznych wojen szczęśliwych, pokój, którywby otworzył Dunaj, oddał Turcyę pod gwarancyę Europy, zmusił Rosyę pod karą zerwania stosunków z Europą, zrzec się niezmiernego rozwoju swej siły na czarnem morzu, któryby zniósł zasadę i pozór jej mięszania się w sprawy chrześciańskich poddanych Sułtana, a nakoniec utworzyłby obfity w skutki system polityczny, który utrwalając izolowanie Rosyi w obec przymierza trzech dworów przywiódłby Rosyę do tego, że wyrzekłaby się na zawsze swych ambitnych zdobyczy chciwych projektów w Oryencie?"

„Opuśćmy jednak pole powszechnych reflexyi i przejdźmy do specyalnych rozbiorów rozwiązania drugiej części trzeciego punktu, który właśnie w projektach naszych trudność stanowi. Jeżli pod tym względem odwołamy się do tekstu protokółu z d. 28. grudnia, do którego się także p. hrabia Walewski odnosi, to znajdziemy, że ten tekst zawiera tylko zasadę ustania przewagi rosyjskiej na morzu czarnem z tą uwagą, że kroki w tej mierze przedsięwziąć się mające zawisły za nadto bezpośrednio od wypadków wojennych, ażeby już teraz można uchwalić jej podstawy."

„Odtąd czas postąpił, gdy jednak wypadki wojenne nie zmieniły stanu rzeczy w tym stopniu, ażeby mógł podać istotne żywioły rozwiązania, przeto mogliśmy je powziąć tylko z licznych pomysłów, obejmujących nietylko zawikłanie teraźniejszości, lecz także i przedewszystkiem widoki przyszłości i względy na powszechny interes Europy."

„Nie należy zresztą zapominać, że ultimatum Rosyi przedłożyć się mające pozostawiało jej wybór między dwoma sposobami rozwiązania. Nie uważamy za rzecz niepodobną, ażeby gabinet Petersburski, widząc się w peremptoryczney alternatywie i chcąc uniknąć niebezpieczeństwa isolowania politycznego, jakiem mu grozi druga z naszych propozycyi konkluzyjnych, nie był wybrał pierwszej, która jest właściwie pochodzenia francuskiego i zasadza się na równem ograniczeniu siły morskiej obydwóch państw wybrzeżnych. Pan hrabia Walewski nie wątpi ze swojej strony, że Rosya byłaby pośpieszyła przyjąć drugą propozycyę ultimatum, tak bardzo widoczne zdają mu się być korzyści, któreby to mocarstwo z niej odniosło."

„Muszę wyznać, że dalecy jesteśmy od podzielania w tym względzie uczucia pewności, jakiemu się p. minister spraw zewnętrznych oddaje. Bo luboć wielką ważność przywiązujemy do wrażenia, jakie musiała zrobić na gabinet Petersburski pewność, że bezpośrednim skutkiem absolutnego odrzucenia z jej strony, równie jednej jak drugiej kombinacyi byłaby wojna z Austryą, musimy jednak na drugą szalę położyć wagę wpływu, jaki na dwór rosyjski wywiera uczucie narodowe podniecone, niezmiernie zaciętym oporem armii rosyjskiej w Krymie.“

„Przypuściwszy nakoniec, że twierdzenie pana hrabi Walewskiego, do którego ocenienia zbywa nam na datach, sprawdziłoby się było, sądzimy jednak, żeśmy udowodnili, jako mamy zupełne prawo uważać rozwiązanie, któreby było przeważyło, za szczere i skuteczne.“

„Dodajemy tu jeszcze jednę uwagę, która posłuży do lepszego wyjaśnienia mego zdania. Jakiż jest cel obecnej wojny? Usunąć przewagę Rosyi, odpowiada depesza hrabi Walewskiego.“

„Jesteśmy tego samego zdania, jeźli idzie o polityczną potęgę Rosyi w ogóle. Jeżliby zaś chciano ustanie przewagi Rosyi na czarnem morzu ograniczyć, to znaczyłoby tylko przypisywać znaczenie celu temu, co jest jednym ze środków.“

„Naszem zdaniem muszą spólne usiłowania sprzymierzonych dążyć ku temu, ażeby polityczną potęgę Rosyi ograniczyć aż do tego stopnia, by jej nadużycie środków materyalnych, jeźli nie uczynić zupełnie niemożliwem, to przynajmniej w wysokim stopniu utrudnić.“

„Zmniejszenie, a nawet zupełne prawie zniszczenie floty rosyjskiej na czarnem morzu niebyłoby samo przez się dostateczne, odebrać Rosyi korzyści, jakie jej nastręcza jeograficzne położenie w obec Turcyi.“

„Postawić przeciw tym korzyściom całość moralnych gwarancyi i materyalnej wagi przeciwnej, było przeważającą myślą naszego planu. Wykonanie tego planu, w połączeniu z rozwojem systemu odpornego w księstwach naddunajskich, który w zasadach na konferencyach uchwalonych był już w zarodzie zawarty, podałoby, o tem jestem przekonany, tak państwu ottomańskiemu jakoteż Europie zakład bezpieczeństwa, którego się równie to państwo jako i Europa z z zupełnem prawem domaga.“

„Jest życzeniem naszem, ażeby reflexye te posłużyły do przedstawienia planu naszego gabinetowi francuskiemu w korzystniejszem świetle.“

„Gdyby to jednak nie nastąpiło, cóżby nam pozostało czynić dalej, gdy inne sposoby spokojnego rozwiązania wcale się nam nie nasuwają.“

„Gdy sprzymierzeni nasi spodziewają się po wypadkach wojny zupełniejszego rozwoju trzeciej gwarancyi, przeto pragniemy, ażeby wzięły obrot mogący sprowadzić rozwiązanie, któreby więcej odpowiedziało mocarstwom wojnę prowadzącym, niż nasze propozycye.“

„Postanowiwszy równie jak Francya pozostać wierną brzmieniu i znaczeniu przymierza, nie sądzi Austrya, jakoby żądanie internacyonalnego na Rosyę włożyć się mającego obowiązku względem nieustannego ograniczenia swej siły morskiej na morzu czarnem zawarte było w stypulacyach traktatu z d. 2. grudnia. Zaproponowany z wyłączeniem wszelkiego innego, chociażby równie skutecznego sposobu rozwiązania, należy ten warunek pokoju zdaniem naszem do kategoryi kwestyi, których rozstrzygnienie według własnych słów protokołu z d. 28. grudnia zastrzeżone jest biegowi działań wojskowych. Będziemy przeto ze stałością oczekiwać toku zdarzeń i pomyślnej chwili rozpoczęcia na nowo układów o pokój, w których my z naszej strony, cokolwiek nastąpi, bierzemy udział tylko z tem nieodwołalnem postanowieniem wyprowadzić z nich lojalne, skuteczne i zupełne urzeczywistnienie czterech gwarancyi.“

„W tym tedy duchu przesłalibyśmy oświadczenia nasze gabinetowi Petersburgskiemu, o których, jak to z natury rzeczy wynika, nieomieszkalibyśmy uwiadomić dokładnie rząd francuski“.

„Poleca się Excel. odczytać tę depeszę panu ministrowi spraw zewnętrznych i doręczyć mu jej kopię. Przyjmij Pan itd.

podp. *Buol.*“

Ameryka.

(Wiadomości bieżące.)

Okręt „Pacific“ zawinął 13go z pocztą nowo jorską. W Mobile zabrano statek naładowany amunicyą dla wyprawy kinnejskiej. Rząd postanowił stale przeszkodzić wszelkiej napaści na Nicaraguę. — Przytrzymano trzech żydów, którzy werbowali do legii angielskiej. Ostrzeżony tem jeden okręt umknął z 12. rekutami niemieckiemi; 50 innych Niemców dawniej już odpłynęło. *(W. Z.)*

Anglia.

(Meeting w sprawie reformy administracyjnej. — Z posiedzenia na d. 28. czerwca doniesienia.)

Na posiedzeniu *izby wyższej* d. 28. czerwca oświadczył lord *Panmure*, że służący w Krymie żołnierze otrzymają podczas wojny podwójny żołd. W razie ich śmierci będzie przypadająca suma ich krewnym wypłacona.

Drugi meeting assocyacyi w sprawie reformy administracyjnej w Drury-Lane (który się odbył d. 27. czerwca wieczór) odstępywał także od zwyczajnej rutyny, gdyż nie wniesiono żadnych rezolucyi ani poprawek. Prezydent Mr. Morley nadmienił, że zamiarem tych zgromadzeń jest tylko obudzić opinię publiczną. Stowarzyszenie nie chce się poddać chciwemu agitacyi dyktatorowi, lecz wzywa tylko równomyślących wszelkich stanów, ażeby się przyczynili do oświecenia publiczności względem wkorzenionych nadużyć. Niema zaufania w szczerość zamiarów lorda Palmerstona co do sprawy reformy i sądzi, że potrzeba będzie silniejszego wpływu z zewnątrz, by uzyskać od niego prędkie i dostateczne koncesye. Trzeba otworzyć oczy wyborcom, a przez wyborców reprezentantom ludu. Jeźli lord Palmerston uzna, że gabinet jego ani miesiąca nie jest bezpieczny, wtedy uzyskamy wszystko. Z nadzwyczajnym zapałem powitało zgromadzenie pana Ch. Dickens'a, który jak to sam oświadczył, wystąpił tego wieczora po raz pierwszy na scenie politycznej.

W mowie swojej dowodził, że postęp prywatny Anglii wyprzedził daleko jej postęp polityczny, równie jak publiczność jest roztropna i praktyczna w życiu codziennem, tak niedorzecznie i niedołężnie działa Anglia jako państwo. To jest tak jasne, jak słońce, księżyc i gwiazdy i t. d. Po Dickensie mówili pp. C. M'Cullogh, Mr. Bennoch i Mr. Layard. Ostatni ostrzegał przed sangwinicznem i zanadto wielkiem ocenianiem czynów broni. Jestto dopiero początek jednej z największych wojen, jakie świat widział.

„Mojem zdaniem, mówił nakoniec, jest ta walka walką o zasady, a jeźli ją prowadzić będziemy bez zasad i bez pewnej polityki, to nieochybnym jej skutkiem dla nas będzie hańba i upadek.“ *(A. B. W. Z.)*

Francya.

Paryż, 3. lipca. Sesyę ciała prawodawczego otwarto. Cesarz miał mowę w treści następującą: Żałuje, że konferencye nie zdołały przywieźć pokoju do skutku; rozbiera kwestyę, czyli Francya w podaniu warunków swoich postępowała z umiarkowaniem. Wylicza korzyści, jakie Anglia i Francya już nabyły, gdy gabinet wiédeński zapytał obydwa mocarstwa, czyli układy mogłyby być rozpoczęte na podstawach sformułowanych w ogóle, lecz niedokładnie. Francya i Auglia nie przesadzając znaczenia swych korzyści i słusznych pretensyi, chciały ułatwić przywrócenie pokoju. Potem rozbiera angielsko-francuzkie żądania. Rosya nie chciała ograniczyć swych sił morskich na morzu Czarnem i ciągle jeszcze oczekujemy, że Austrya dopełni tych zobowiązań, według których, w razie gdyby układy nie odniosły skutku, zawarty z nią traktat miał obok odpornego przybrać także charakter zaczepny. Austrya zaproponowała wprawdzie, ażeby zagwarantować niezawisłość Turcyi traktatem i uważać na przyszłość za spólny casus belli, gdyby przekroczono liczbę okrętów rosyjskich, która przed wojną istniała. Ale te propozycye są niepodobne do przyjęcia, nie ograniczają bowiem Rosyi, lecz zdają się raczej utwierdzać jej przewagę. W takim składzie rzeczy, musi się wojna dalej toczyć. Cesarz spodziewa się niebawem pomyślnego skutku za pomocą broni. Względem nowej pożyczki odwołuje się do poświęcenia kraju. Ważne, z zewnątrz wniesione kwestye, które ciągle były niezałatwione i stosunki wewnętrzne wymagające nowch ważnych środków, przeszkodziły Mu udać się do Krymu. Rząd przedłoży coroczną ustawę względem rekrutacyi. Nakoniec wyraził Cesarz nadzieję, że Angla i Francya zdołają osiągnąć godny siebie pokój. *(L. k. a.)*

Szwajcarya.

(Zaprowadzenie małżeństw cywilnych. — Proklamacya. — Legie cudzoziemskie.)

Wielka rada w Tessynie przyjęła ustawę o małżeństwie cywilnem. Nie rada federacyjna, lecz Tessyńska rada stanu, zezwoliła na przedłużenie terminu budowy dla Lukmańskiego towarzystwa kolei żelaznej.

Rada stanu w Genewie wydała proklamacyę, którą potępia gorszące wypadki na ostatniem posiedzeniu wielkiej rady. Wzywa w niej wszystkich przyjaciół ojczyzny przyczynić się do utrzymania konstytucyi i republiki i poleca opiece wzajemnej publiczny porządek i wolność.

Listy szwajcarskich oficerów z Dowru, którzy wstąpili do legii angielsko-szwajcarskiej donoszą, że już odebrano od zwerbowanych żołnierzy przysięgę i wypłacono pieniądze na rękę. Druga francuzka legia cudzoziemców wzrasta także. Codzień przybywa 18 do 20 rekrutów do Besançon, zkąd odchodzą do Dijon, Auxonne albo Langres.

Niemce.

Na posiedzeniu zgromadzenia związkowego w Franfurcie dnia 28. b. m. uwiadomił hrabia Rechberg zgromadzenie urzędownie, że baron Prokesch powróci niebawem do Frankfurtu i obejmuje dawniejsze funkcye swoje jako poseł prezydyalny. *(A. B. W. Z.)*

Grecya.

(Pobyt Jego cesarzew. Mości Arcyksięcia Ferdynanda Maxymillana w Pireju.)

Pireus, 22. czerwca. Jego cesarzew. Mość, najdostojniejszy Arcyksiążę Ferdynand Maxymilian dawał d. 18. na cześć Króla i Królowej na pokładzie c. k. fregaty ucztę, która była bardzo świetną. Ich królewskie Moście opuściły okręt o dziesiątej godzinie w nocy, śród salwów z dział przy rzęsistem oświetleniu.

Ich królewskie Moście wyprawili dla Jego cesarzew. Mości kilka wiejskich festynów.

Dnia 18. przyjmował Jego cesarew. Mość w hotelu c. k. austryackiej ambasady greckich ministrów i ciało dyplomatyczne, a d. 19. i 20. także inne znakomite osoby. Również c. k. konzul w

Syra i c. k. wicekonzul z Pireju mieli zaszczyt złożyć swe uszanowanie Jego cesarzew. Mości.

Francuzki wiceadmirał Tinan udał się dnia 17. na pokładzie francuzkiego wojennego paropływu „Salamandre" do portu Falaris na powitanie Jego ces. Mości, równie jak komendant angielskiego wojennego paropływu „Fury."

Dnia 21. odpłynął Jego cesarzew. Mość znowu na morze w kierunku do Kandyi.

Z teatru wojny.

(Depesze lorda Raglan.)

Gazeta wiédeńska z dnia 3. lipca podaje następujące depesze lorda Raglana do angielskiego ministra wojny:

„Pod Sebastopolem 14. czerwca.

Mylordzie! Z ubolewaniem donieść muszę, że w wojsku jeszcze panuje cholera, i że się nawet wzmogła od ostatniego mego raportu. W ogóle jednak żołnierze wyglądają dobrze i mam nadzieję, że ta przykra choroba niedługo potrwa. Raporta o stanie zdrowia w armii sardyńskiej są dziś pomyślniejsze. *Raglan.*"

Dalsza depesza lorda Raglana z dnia 16. czerwca kończy się następującem doniesieniem:

„Nasze roboty pod Sebastopolem postępują pomyślnie, ukończyliśmy nowe bateryе, za których pomocą równie angielska, jak i francuzka armia będzie w stanie rozpocząć znowu działania zaczepne z największą usilnością."

(Depesza jenerała Berg.)

Dziennik *Le Nord* zamieścił następującą depeszę z Petersburga z d. 11. (23.) czerwca:

„Jenerał-adjutant Berg donosi z Helsingfors z d. 10. (22.) czerwca. Dzisiaj o god. 10 zrana zbliżyła się fregata nieprzyjacielska do bateryi założonych na wyspie Sandham w wschodniej stronie Sweaborgu i otworzyła ogień. Bateryе nasze odpowiadały skutecznie, zdruzgotały łódź, która poprzedzała fregatę i sondowała; jedna bomba i kilka kul uderzyło w tułów fregaty. Mieliśmy przy tej sposobności jednego poległego i czterech rannych." *(Abbl. W. Z.)*

(O nieporozumieniach między jenerałem Pelissier a lordem Raglanem.)

Jeden z korespondentów paryzkich do *Independance Belge* przytacza następujące szczegóły o nieporozumieniach między jenerałem Pelissier'em i lordem Raglan'em: „Zapewne przesadzono skutki nieporozumień wynikłe z żywego temperamentu jenerała Pelissie'ra i powolniejszego usposobienia lorda Raglan'a; z tem wszystkiem jednak upewniają, że nie istnieje już tak dobre porozumienie, jak za czasów Canrobert'a. Jenerał ten komunikował zawsze wprzód plany swoje lordowi Raglanowi, który mu częstokroć dopiero po upływie kilku dni dawał odpowiedź, przez co nieraz wszelkie układy strategiczne spełzły na niczem. Jenerał Pelissier poprzestaje podobno teraz na tem, że angielskiemu dowódzcy naczelnemu proponuje tylko obmyślaną dlań rolę, uwiadamiając go o stanowisku, jakieby mu zająć wypadało, tudzież o potrzebnej liczbie wojsk do działania przeznaczonych, a zresztą zastrzega sobie działać na własną rękę, jeżliby lord Raglan powątpiewał o udaniu się przedsięwzięcia. — Po wyjaśnieniu tych stosunków, o których prawdziwości nie wątpię, zostały jenerałowi Pelissier'owi udzielone dawniej już żądane pełnomocnictwa nieograniczone do rozporządzenia zbrojną siłą francuską. Również i jenerał Regnault de St. Jean d'Angely, od niedawna dowódzca korpusu drugiego, który dnia 18go także był w boju, miał wnieść przedstawienia i użalać się na tak rychłe wysłanie do boju gwardyi cesarskiej. Powierzoną mu gwardyę cesarską należałoby według niego uważać tylko za korpus rezerwowy, który dopiero w ostatniej potrzebie miałby rozstrzygać; jenerał Pelissier obstawał jednak bezwarunkowo przy nadanej mu od Cesarza władzy dyskrecyonalnej".

Z obozu pod *Sebastopola* piszą do dziennika *Le Pays* między innemi:

„Anglicy spażniają się potąd; nie dokończyli jeszcze robót swych przekopowych. Jenerał Pelissier znalazł sposób pobudzenia sprzymierzonych naszych do żwawszego działania. Oświadcza w krótkości: „Wydałem taki i taki rozkaz; wojska angielskie mogłyby tam i tam przyczynić się współdziałaniem swojem. Jeźli Pan na to nie przystajesz, proszę mi tylko powiedzieć". A że lord Raglan chce tego, by Anglicy posiłkowali Francuzów przy każdem ważniejszem działaniu, przeto przystaje chętnie na wszelkie żądania jenerała naczelnego". *(Abbl. W. Z.)*

Doniesienia z ostatniej poczty.

W *Wiédniu* otrzymano pod dniem 4. lipca następujące prywatne depesze telegraficzne:

Paryż, 3. lipca. Podług projektu przedłożonego izbie wynosi nowa pożyczka 750 milionów franków, cło i podatek od alkoholu mają być podwyższone, 140.000 ludzi ma być powołanych do broni.

Londyn, środa. Izba niższa. Posiedzenie nocne. Rząd zaproponował dla wdowy po lordzie Raglanie pensyę w kwocie 1000, dla jego syna zaś i wnuka 2000 funtów szterlingów. Obie izby zajęte tylko sprawami Raglana, odroczyły się.

Sztokholm, 3. Angielskie okręta wojenne bombardowały Nysztadt i zniszczyły prawie całkiem. Dnia 25. czerwca przejeżdżała eskadra angielska o 7 paropływach pod Botoldavick z dwoma, a nazajutrz z czterma zabranemi okrętami.

Konstantynopol, 25. czerwca. Wielki pożar zniszczył całą dzielnicę od Jenikapu aż do Kumkapu, Ak-Seraj, dzielnicę Loleli i przyległe ogrody; 1500 domów, 6 meczetów i kilka wspaniałych konaków stało się pastwą płomieni. *(Oestr. Ztg.)*

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe lwowskie.)

Lwów, 6. lipca. Dziś sprzedawano na naszym targu korzec pszenicy po 37r.; owsa 11r.35k.; hreczki 18r.10k.; — cetnar siana po 3r.45k.; okłotów 2r.50k.; — sąg drzewa bukowego po 40r. wal. wiéd.

(Ceny targowe w obwodzie Przemyskim.)

Przemyśl, 1. lipca. Według doniesień handlowych podajemy ceny przeciętne czterech głównych gatunków zboża, jakie były w drugiej połowie czerwca na targach w Przemyślu, Jarosławiu i Jaworowie: korzec pszenicy 14r.48k.—16r.—15r.48k.; żyta 11r.44k.—13r. 11r.37k.; jęczmienia 10r.24k.—10r.30k.—8r.36k.; owsa 6r.28k.—7r.30k.—6r.25k. m. k.

(Targ Ołomuniecki na woły.)

Ołomuniec, 27. czerwca. Na dzisiejszy targ przypędzono tylko 108 sztuk wołów, mianowicie: Riwa Westreich z Michalic 34, Salam. i Bern. Herliczka z Prossnitz 24, a w mniejszych partyach 50 sztuk.

Gatunek bydła był po większej części dobry, tylko ceny poszły w górę, a pozostałe 27 sztuk wołów nie sprzedano, iż były w złym gatunku.

Na przyszły tydzień spodziewają się 800 — 900 sztuk wołów z Galicyi.

Kurs lwowski.

Dnia 6. lipca.		gotówką zł.	gotówką kr.	towarem zł.	towarem kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	5	42	5	45
Dukat cesarski	" "	5	45	5	48
Półimperyał zł. rosyjski	" "	9	50	9	53
Rubel srebrny rosyjski	" "	1	$54\frac{1}{2}$	1	$55\frac{1}{2}$
Talar pruski	" "	1	49	1	51
Polski kurant i pięciozłotówka	" "	1	22	1	23
Galicyj. listy zastawne za 100 zr.	bez kuponów	93	30	94	—
Galicyjskie Obligacye indem.	bez kuponów	70	15	70	45
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	83	20	84	20

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 6. lipca 1855.		złr.	kr.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po	m. k.	—	—
" przedał " " 100 po	" "	—	—
" dawał " " za 100	" "	—	—
" żądał " " za 100	" "	—	—

Wiédeński kurs papierów.

Dnia 2. lipca.				w przecięciu
Obligacye długu państwa	5%	za sto	$78\frac{3}{8}$ $\frac{1}{4}$ 78	$78\frac{1}{4}$
detto pożyczki narod.	5%	"	$83\frac{11}{16}$ $\frac{1}{2}$ $\frac{3}{8}$	$83\frac{9}{16}$
detto z r. 1851 serya B.	5%	"	—	—
detto z r. 1853 z wypłatą	5%	"	—	—
Obligacye długu państwa	$4\frac{1}{2}$%	"	$68\frac{1}{4}$	$68\frac{1}{4}$
detto detto	4%	"	—	—
detto z r. 1850 z wypłatą	4%	"	—	—
detto detto detto	3%	"	—	—
detto detto	$2\frac{1}{2}$%	"	—	—
Pożyczka z losami z r. 1834		"	—	—
detto detto z r. 1839		"	$121\frac{1}{4}$	$121\frac{1}{4}$
detto detto z r. 1854		"	101	101
Obl. wiéd. miejskiego banku	$2\frac{1}{2}$%		—	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850	5%		—	—
Obl. indemn. Niż. Austr.	5%		$76\frac{3}{4}$	$76\frac{3}{4}$
detto krajów koron.	5%		69 $70\frac{1}{2}$	$69\frac{3}{4}$
Akcye bankowe			985 987 990	988
Akcye n. a. Tow. eskp. na 500 złr.			$437\frac{1}{2}$	$437\frac{1}{2}$
Akcye kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr.			2000	2000
Akcye kolei żel. Glognickiej na 500 złr.			—	—
Akcye kolei żel. Edynburskiej na 200 złr.			—	—
Akcye kolei Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej na 250 złr.			238	238
Akcye Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr.			526	526
Akcye austr. Lloyda w Tryeście na 500 złr.			$486\frac{1}{4}$	$486\frac{1}{4}$
Galicyjski listy zastawne po 4% na 100 złr.			—	—
Renty Como			—	—

Wiédeński kurs wekslów.

Dnia 2. lipca.		w przecięciu
Amsterdam za 100 holl. złotych	— l.	— 2 m.
Augsburg za 100 złr. kur.	$123\frac{3}{4}$ $\frac{1}{2}$ $\frac{1}{4}$ $\frac{1}{2}$ l.	$123\frac{1}{2}$ uso.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę $24\frac{1}{2}$ fl.	123 $122\frac{3}{4}$ $\frac{3}{4}$ l.	$122\frac{7}{8}$ 3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	—	— 2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	$90\frac{1}{4}$ 90 $90\frac{1}{8}$ l.	$90\frac{1}{8}$ 2 m.
Lipsk za 100 talarów	—	— 2 m.
Liwurna za 300 lire toskań.	—	— 2 m.
Londyn za 1 funt sztrl.	12 11-59 58 l.	11-59 2 m.
Lyon za 300 franków	—	— 2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	$122\frac{1}{4}$ l.	— 2 m.
Marsylia za 300 franków	$143\frac{3}{4}$ $\frac{3}{4}$ l.	$143\frac{3}{4}$ 2 m.

Paryż za 300 franków	144 143 7/8 3/4 3/4 l.	143 7/8 2 m.	
Bukareszt za 1 złoty Para	225	225 31	T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para	386	386	T. S.
Cesarskie dukaty	28 1/4 28	28	Agio.
Ducaten al marco	- . .	. . —	Agio.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 3 lipca o pierwszej godzinie po południu

Amsterdam 101 1/2. — Augsburg 123 1/2. - Frankfurt 122 7/8. — Hamburg 90 1/4. — Liwnrna —. — Londyn 11.59 l. — Medyolan 122 1/4. — Paryż 143 3/4.

Obligacye długu państwa 5% 78 — 78 1/16. Detto S. B. 5% 95 — 96. Detto pożyczki narod. 5% 83 1/8—83 1/4. Detto 4 1/2% 68 1/8 - 68 1/4. Detto 4% 62 1/4 — 62 1/2. Detto z r. 1850 z wypłatą 4% - — —. Detto z r. 1852 4% — — —. Detto Glognickie 5% 91 3/4 — 92 Detto z r. 1854 5% — — —. Detto 3% 47 3/4 — 48. Detto 2 1/2% 38 1/4 — 38 1/2. Detto 1% 15 3/4 — 16. Obl. indemn. Niż. Austr. 5% 76 1/2—76 3/4. Detto krajów kor. 5% 69 — 74. Pożyczka z r. 1834 221 1/8—222. Detto z r. 1839 121 — 121 1/4. Detto z 1854 99 1/2—99 3/4. Oblig. bank. 2 1/2% 57 — 57 1/2. Obl. lom. wen. pożyc. r. 1850 5% 99 — 101. Akc. bank. z ujmą 986 — 987. Detto bez ujmy — — —. Akcye bankowe now. wydania — — —. Akcye banku eskomp. 87 1/4 — 87 1/2. Detto kolei żel. półn. Ces. Ferdynanda 202 3/4 — 203. Wied.-Rabskie — — —. Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej 237 — 238. Detto Tyrnawskiej 1. wydania 18 — 20. Detto 2. wydania 25 — 30. Detto Edynburgsko-Neusztadzkiej 89 3/4 — 90. Detto żeglugi parowej 522 — 525. Detto 11. wydania —. Detto 12. wydania 516 — 518 Prior. obl. Lloydy (w srebrze) 5% 94 — 95. Północn. kolei 5% 86—86 1/4. Glognickie 5% 76 — 77. Obligacye Dun. żeglugi par. 5% 82 — 82 1/2. Detto Lloyda 488—490. Detto młyna parowego wiedeń. 108—109. Renty Como 12 3/4 — 13. Esterhazego losy na 40 złr. 74 - 74 1/2. Windischgrätza losy 27 1/8—27 1/4. Waldsteina losy 28 — 28 1/4. Keglevicha losy 10 — 10 1/4. Cesarskich ważnych dukatów Agio 27 7/8 — 28 1/8.

(Kurs pieniężny na giełdzie wied. d. 3. lipca o pół do 2. po południu.)

Ces. dukatów stęplowanych agio 27 7/8 Ces. dukatów obrączkowych agio 27 3/8. Ros. imperyały 9.53 Srebra agio 23 gotówką.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 6. lipca.

Obligacye długu państwa 5% 78 11/16; 4 1/2% —; 4% —; 4% z r. 1850 —. 3% —; 2 1/2% —. losowane obligacye 5% —; Losy z r. 1834 za 1000 złr. —; z. r. 1839 —. Wied. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —; Akcye bank. 988. Akcye kolei półn. 2007 1/2. Glognickiej kolei żelaznej —. Odenburgskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 528. Lloyd —. Galic. l. z. w Wiédniu —. Akcye niż.-austr. Towarzystwa eskomptowego a 500 złr. 441 1/4 złr.

Amsterdam l. 2. m. —. Augsburg 123 3/4 l. 2. m. Genua — l. 2. m. Frankfurt 123. l. 2. m. Hamburg 90 1/4 l. 2. m. Liwurno —. l. 2. m. Londyn 11.59 1/2. l. m. Medyolan 122 5/8. Marsylia —. Paryż 144. Bukareszt —. Konstantynopol —. Smyrna —; Agio duk. ces. 28 3/8. Pożyczka z roku 1851 5% lit. A. —. lit. B. —. Lomb. 100 3/4; 5% niż. austr. obl. indemn. —; innych krajów koron. —; renty Como —; Pożyczka z roku 1854 101 3/8 Pożyczka narodowa 83 5/8. C. k. austr. akcye skarb. kolei żelaz. po 500 fr. 310 1/2 fr.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 6. lipca.

Hr. Czacki Alex., z Krechowa. — PP. Zatorski Tad., z Załużec. — Kellermann Ant., z Tryneczy — Brezany Maur., ze Stanisławowa. — Victor Jakób, z Semkowej woli. — Czerkawski Jul., z Glińska. — Humnicki Władysław, z Brodów. — Czarnomski Stan., z Krzywczy.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 6. lipca.

JE. Veigel, c. k. feldmarszałek-porucznik, do Gródka. — Hr. Karnicki Feliks, do Rogóźna. — Badeni Alex., do Sądowej Wiśni. — Hr. Badeni Wład., do Sorochowa. — Hr. Fersen Paweł, ces. ros. kadet, do Krakowa. — Hr. Łoś Zuzanna, do Przemyśla. — Br. Troauz Aug., c. k. major, do Krakowa. — PP. Pragłowski Alex., do Sanoka. — Gotleb Ant., do Dołhomościsk. — Padlewski Szczepan, do Krakowa. — Sauer Józef, c. k. rotmistrz, do Krakowa. — Dąmbski Alex., do Bartatowa. — Borowski Skarbek Maciej, do Rogóźna. — Dreyer, c. k. nadlekarz polny, do Brodów. — Löff, c. k. nadlekarz polny, do Brodów. — Jabłonowski Józef, do Dołhego. — Osmulski Wład., do Kuliczkowa. — Rulikowski Jan, do Uhrynowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 5. lipca

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zran.	326.73	+ 16.3°	74.2	północny sł.	pochmurno
2 god. pop.	326.56	+ 21.0°	43.5	południowy sł.	„
10 god. wie.	327.01	+ 14.0°	87.6	półn.-zach. sł.	„

Po południu burza i deszcz 0·· 44.

T E A T R.

Dziś: Przedst. niem.: „**Therese Krones**“.
Jutro: Przedst. niem.: „**Herzogin von Praslin**“.

T e r m i n a

sprzedaży, kupna, dzierzawy, licytacyi i t. d.

Dnia 9. lipca: Licytacya na dostawę żywności dla wojska w Brodach i Zborowie. — Licytacya na dostawę żywności dla wojska w Chrzanowie. — Licytacya na dostawę żywności dla wojska w Zaleszczykach — Licytacya na dostawę żywności dla wojska w Kutach.

Dnia 10. lipca: Licytacya realności pod nr. 576 3/4 we Lwowie. — Dzierzawa miejskiej i kameralnej propinacyi w Bolechowie. — Licytacya połowy realności pod nr. 385 w Niepołomicach. — Dzierzawa młynów należących do domeny państwa Kałusz. — Licytacya na dostawę żywności dla wojska w Kosowie, w Manasterzyskach i w Krakowie.

Dnia 11. lipca: Licytacya na dostawę żywności dla wojska w Załoścach, w Zaleszczykach, w Krakowie, w Jabłonowie, w Potoku.

Dnia 12. lipca: Licytacya części dóbr Ladzkie należącej do Józefa Morze w Stanisławowie. — Dzierzawa produkcyi i wyszynku piwa, wódki i miodu w Mrzygłodzie. — Licytacya na dostawę żywności dla wojska w Krakowie i w Maryampolu. — Licytacya sumy 1500 i 375 dukatów zaintabulowanej na Stawczanach (Czerniowce). — Dzierzawa miejskiej propinacyi wódki w Brzeżanach. — Licytacya na dostawę żywności dla wojska w Kołomyi.

Dnia 13. lipca: Licytacya realności pod nr. 405 i 406 1/4 we Lwowie. — Licytacya połowy realności pod nr. 51/45 w Samborze. — Licytacya na dostawę żywności dla wojska w Kurowicach i w Słowicie. — Licytacya na dostawę żywności dla wojska w Ottynii.

Dnia 16. lipca: Licytacya realności pod nr. 210 w Wieliczce. — Licytacya na dostawę żywności dla wojska w Zbarażu i Śniatynie.

Dnia 17. lipca: Dzierzawa propinacyi wódki i piwa w Bełzie. — Licytacya realności pod nr. 676 3/4 we Lwowie. — Licytacya na dostawę żywności dla wojska w Skałacie, w Horodence i w Tyśmienicy.

Dnia 18. lipca: Dzierzawa dochodów miejskich w Suczawie. — Licytacya na dostawę żywności dla wojska w Kaczanówce, w Gwoździcu, i w Tłumaczu.

Dnia 19. lipca: Dzierzawa dochodów miejskich w Czerniowcach. — Licytacya na dostawę żywności dla wojska w Grzymałowie i w Obertynie. — Licytacya obligacyi indemnizacyjnych złożonych na rzecz p. Antoniny Hauer w foralnym depozycie w Stanisławowie. — Licytacya dóbr Zawadka w Stanisławowie.

K R O N I K A.

Dziennik „Charleston-Courier“ zawiera następujące wiadomości o milionowych bogaczach Nowo-Jorkskich: W. B. Astor jest najbogatszym ze wszystkich, i odziedziczył majątek po przodkach. Stephen Whitney posiada pięć milionów: majątek zrobił spekulacyą, mianowicie handlem bawełny, ryżu i przedażą posiadłości ziemskich. W. H. Aspinwall jest panem czterech milionów: pochodzi z familii zamożnej, i powiększył majątek swój handlem na morzu. James Lenox ma trzy miliony, które odziedziczył. Piotr Harmony, zmarły niedawno, pozostawił dwa miliony; przybył tu chłopcem okrętowym, i zbogacił się handlem. Familia Lorillard'ów posiada dwa miliony; przybyli całkiem ubodzy z Francyi, i zbogacili się handlem tytoniu i tabaki. Anson G. Phelps pozostawił dwa miliony: był blacharzem i zbogacił się handlem żelaza i miedzi. Alexander D. Stewart ma dwa miliony: zaczął od małego kramiku, a teraz posiada jeden z największych domów handlowych w Broadwah. Z tych, co posiadają teraz po 1 1/2 miliona, zaczął Jerzy Law (proponowany od dziennika „Herald“ kandydatem do prezydentury) od parobka folwarcznego; Kornel Vanderbilt od szypra; John Lafarge był zarządcą u Józefa Bonaparte'go. Z posiadających po jednym milionie był James Chasterman krawcem, Piotr Cooper fabrykantem kleju. Do rzędu bogatszych należy także i Barnum, posiadający w majątku 800.000 dolarów.

— Jubileusz szczególnego rodzaju, jubileusz pierników, będzie obchodzony w Toruniu w roku 1857, gdyż właśnie mija sto lat, jak w mieście tem pieczono po raz pierwszy sławne pierniki. Masa, z której się te pierniki pieką, jest tem lepsza, im starsza, tak jak wino, i przechowuje się po kilkadziesiąt lat w piwnicach. Według zapasów takiego starego ciasta oblicza się bogactwo piekarzy.

— Profesor Palmieri z obserwatoryum neapolitańskiego spisał postrzeżenia swoje co do zmiany igły magnetycznej podczas ostatniego wybuchu Wezuwiusza. Igły przyrządu Lamont'a, które już dnia 29. kwietnia zaczęły się z lekka poruszać, lecz 30go kwietnia drżały mocno, a nazajutrz nastąpił wybuch, i wiadomo, jak był gwałtowny. Jakoż już podczas wiadomego trzęsienia ziemi w Melfi wskazywał na to przyrząd Lamont'a i obwieszczał wybuch grożący. Również i co do zmian elektryczności porobił Palmieri ważne spostrzeżenia. Podczas wyjaśniania się chmur doświadczono wielkiej prężności w elektryce, która była tem większa, jeżli wiatr powiewał w kierunku obserwatoryum. Spostrzeżenia te uczyniono na konduktorze ruchomym, lecz nie zawsze na stałym. Podczas płynienia ławy zrobiono ciekawe spostrzeżenie, że konduktor ruchomy był nasycony elektrycznością dodajną, gdy tymczasem w konduktorze stałym była tylko słaba i ujemna elektryczność. Pierwszych dni wybuchu stał barometr nizko, później poszedł w górę.

Przy dzisiejszej Gazecie Nr. 27. Dodatku tygodniowego.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.*

Z c. k. galic. drukarni rządowej.